

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 25 Lutego.
8 Marca.

Rok 1860.

N^o 65.

Jutro, ŚŚ. Franciszki Rz., Cyrylla i Metody.

Jutro rocznica Urodzin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA ALEXANDRA ALEXANDROWICZA, syna NAJJASNIEJSZYCH PAŃSTWA.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Wojennego z dnia 9 Lutego, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, mianowany został Naczelnikiem Głównym Zakładów Wojenno Naukowych i Szefem 2go Korpusu Kadetów, z zaliczeniem do kontrol Michajłowskięj Szkoły Artyllerii, z uwolnieniem od obowiązków Naczelnika Artyllerii oddzielnego Korpusu Gwardji i pozostawieniem przy innych zajmowanych urzędach i godnościach.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Franciszki z Żukowskich *Haselquist*, odprawioną zostanie za spókoj Jej duszy, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 9tej z rana, żałobna Wotywa; na którą, pozostali Mąż, Krewnych i Przyjaciół, najuprzejmiej zaprasza.

Antonina *Stamirowska*, Panna, Obywatelka m. Warszawy, przeżywszy lat 80, onegdaj resztala się z tym światem. Pozostała Familja zmarłej, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz Powązkowski.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Franciszki, 1go ślubu *Kosińskiego*, 2go *Maliszewskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, w Kaplicy N. MARJI P. *Loretańskiej*, o godz. 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostali Syn, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wszystkim Przyjaciółkom i Znajomym, którzy oddali ostatnią usługę bratu memu, ś. p. Benjaminowi-Leopoldowi *Taube*, dnia 4go b. m., składam najczulsze podziękowanie. — M. *Taube*.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Z powodu zbliżającej się wiosny, a z nią rozpoczynających się robót przy nawodnianiu łąk i osuszaniu pól, Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, iż na żądanie osób interesowanych, i w koleż uczynionych zamówień, wprowadzony na stałą posadę Technik. uskutecznić ma też roboty, za które Właściciele płacić będą: 1) do kassy Tstwa, za każdy dzień przez Technika na miejscu spędzony, nie wyłączając Świąt, Niedzieli i dni na podróż użytych po rs. 1 k. 50. Technikowi zaś udziela jedzenie, i zwróca koszt jego podróży. Jeżeli od Technika żądaną będzie tylko rada, bez zarządzenia robót, w tedy wyżej oznaczona na rzecz Tow. Rol. opłata będzie podwojona. Nareszcie jeżeliby od rzeczownego Technika, żądanem było głównie sporządzenie planu robót, któreby on dojeżdżając tylko ogólnie dozorował, a któreby wykonywane były przez miejscowych praktykantów, chcących przy nim się kształcić. w takim razie właściciel dóbr na rzecz Tow. Rolni: płacić będzie, jak wyżej za każdy dzień Technika na miejscu po rs. 1 k. 50, oraz od ogólnego kosztu robót dokonanych pewien stosunkowy procent, za wczasu z Komitetem Tstwa umó-

wiony. Bliższą w tej mierze informację, otrzymać można w Biurze Towarzystwa, oraz znaleźć w drukującym się poszycie Marcowym *Roczników Gospodarstwa Krajowego.* — Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Wł: *Garbiński*.

Wczoraj po odbytem ballotowaniu w Resursie Nowej następujące osoby przyjętemi zostały na Członków tegoż Towarzystwa: Andrzej *Bergier*, Ludwik Bar: *Grubenthal*, Wiktor *Guizetti*, Ferdynand *Kessel*, Fryderyk *Klein* i Wilhelm *Staszewski*.

Wczorajszy raut u Hrabiostwa *Kossakowskich*, należy do rzędu okazalszych, tak pod względem liczby zebranych na nim osób, jako też i świetności. Raut ten zaszczycony był obecnością JJOO. Księstwa Imci *Gorzakow*, NAMIESTNIKOSTWA Królestwa. Obszerne apartamenty Hrabiostwa, w własnym ich pałacu, na Nowym-Swiecie, już o godzinie 10ej wieczorem zapełnione zostały znakomitemi osobami płci objej, zbierającymi się głównie w wielkiej sali balowej i przyległej jej, sali galerjowej; a chociaż zabawa ograniczała się jedynie na pogawędce, niemniej jednak była ożywioną jak tyle innych.

Po zdaniu sprawy o koncercie danym w sali Redutowej w Niedziele na korzyść *Przytuliska*, pozostał nam jeszcze jeden obowiązek do spełnienia jaki na nas przez opiekujących się tym zakładem włożony został; a jakim jest złożenie podziękii tym wszystkim bez wyjątku osobom, które jakikolwiek udział w koncercie przyjęli. Wiemy bardzo dobrze że wszyscy poświęcający swe piękne talenta, dalecy są od wymagania podobnych dziekczynień, ale wdzięczność wspartych w ich smutnej niedoli, nie zna tych granic, i z całą serdecznością podnosi swój głos dla każdego z tych, kto pojawiwszy niedole, składa na ołtarz ludzkości ofiarę. Oprócz zaś osób ziaających w koncercie, podobny wyraz wdzięczności należy się i tym także Damom, które zająwszy się sprzedażą programów przy wejściu na koncert, blisko o 300 rs. czyli kilka tysięcy złotych, pomnożyły fundusz ogólny. Damami zaś temi były Panie: Hrabina *Borch*, Hr. St: *Potocka* i z Hrabów Ilińskich *Laska*. Niech wszczem westchnieniu do nieba, przez doznających w *Przytulisku* opieki, znajdą wszyscy nagrodę, na jaką przez swoje poświęcenia zasłużyli.

Część *Vita Gwiazdki* Al: *Niewiarowskiego*, wyszła wczoraj z druku.

Wczoraj w ukończeniu ciągnięcia 2ej kl. 95tej loterji klasycznej, w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywatela delegow. W. *Jaroszyńskiego*, odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 6,000, na Nr 10.204, ⁵/₅, bezpłatny. Rsr. 2.500, na Nr 15.886, ⁵/₅, u J. *Dawidsohna* w Warszawie. Po rsr. 270: na Nr 8.455, ⁵/₅, u *Raczkowskiego* w Suwałkach, i na Nr 9.983, ⁵/₅, u A. *Giwartowskiego* w Warszawie. Po rsr. 100: na Nr 339, ²/₁, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 8.901, ⁵/₅, u *Silbermana* w Sochaczewie; na Nr 14.752, ⁵/₅, u J. *Dawidsohna* w Warszawie, i na Nr 19.894, ⁵/₅, u *Wertkejma* w Warszawie.

Zarząd Żeglugi Parowej.— W myśl § 12 kontraktu Współki Żeglugi Parowej pod firmą And: Hr: *Zamoyski* i Współka z d. 6 (18) Lutego 1854 r., w d. 17 (29) Lutego t. r., o godz: 1ej z południa, w sali posiedzeń Zarządu Żeglugi Parowej, w obec Wspólników i zaproszonych do atentowania posiadaczy obligów tejże Współki pod prezydencją And: Hr: *Zamoyskiego*, odbyło się sprawdzenie wykupionych i wycofanych z obiegu Obligów serji 1ej i 2ej przypadających do umorzenia po koniec Lutego r. b., oraz sprawdzenie i zniszczenie wykupionych i wycofanych z obiegu kuponów od tychże Obligów za r. 1858, poczem przystąpiono do losowania 6go z kolei Obligów serji 1ej, a 3go Obligów serji 2ej, mających się wykupić i wycofać z obiegu w ciągu r. 1860 z funduszu za r. 1859 na amortyzację przeznaczonego: a) Obligów serji 1ej za sumę rsr. 22,500; b) Obligów serji 2ej za sumę rs. 4,000; razem za sumę rs. 26,500. Że zaś paragraf 10 kontraktu Współki z d. 6 (18) Lutego 1854 r. wycofanie z obiegu Obligów czy to przez losow: czy wprost przez wykupno, pozostawił uznaniu Głównego Administratora Współki, na mocy więc tego prawa, na poczet mających się wylosować w d. 17 (29) Lutego r. b. Obligów, wykupione zostały w ciągu r. 1859, przez Zarząd Żeglugi Parowej, i wycofane z obiegu: a) Obligi serji 1ej w ilości sztuk 30 pors. 750, za Nr 35, 46, 47, 66, 109, 126, 153, 182, 183, 195, 196, 203, 204, 208, 220, 248, 268, 269, 271, 272, 276, 277, 282, 284, 285, 294, 365, 371, 372, 376, za rs. 22,500; b) Obl: serji 2ej po rs. 300; Nr 5, 35, 39, 42, 49, 54, 57, 60, i po rs. 150 Nr 46 i 47, za rs. 2,700; c) nadto na pokrycie wylosowanych w r. z. potrącono rs. 50, rs. 25,250. Pozostało zatem jeszcze do wylosowania w d. 17 (29) Lutego r. b. Obligów serji 2ej za sumę rs. 1,250. Po sprawdzeniu zatem tych wykupionych i wycofanych z obiegu Obligów serji 1ej i 2ej w obec zebranych na posiedzeniu, wylosowane zostały następujące Obligi serji 2ej Nr 7, 79, po rs. 300; Nr 74, na rs. 200; Nr 94, 105, 151, po rs. 150, czyli razem za sumę rs. 1,250. Wpłata należności tak za rzeczzone wylosowane Obligi serji 2ej jak za kupony Marcowe 1860 r. od Obligów serji 1ej i 2ej w obiegu zostających, uskuteczniać się będzie w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej, codziennie (wyjąwszy dni świątecznych) od godz: 9ej z rana do 2ej po południu, poczynając od dnia dzisiejszego. Zarazem przypomina się posiadaczom Obligów serji 1ej i 2ej, aby z kuponami ubiegłymi od tychże Obligów pozostawili w obiegu, do wymiany na gotowiznę zgłaszać się raczyli.— Dyrektor Żeglugi Parowej. *A. Barciński*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. R. rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows: Przedm.:— Od A. B. (na intencję W. D.) kop: 37½, i od L. B. kop: 60, dla *Mateusza Wojcieckiego* b. stangreta pod Nr 2426.— Od J. L. kop: 30 na Ochronę pod tyt: *Książka Baudouin*, i kop: 30 dla kaleki który złamał jedyną rękę przed Bankiem.

Odznaczająca się wydawnictwami swojemi *Biblioteka Polska*, zaopatrzyła nas znowu w wydane przez nią dzieła, któremi są: Herby Rycerstwa Polskiego, spisane przez *Bartosza Paprockiego*, z dodatkiem dokładnego skorowidza; Pamiętniki o Lissowczykach przez X. *Wojciecha Dębołęckiego*; Poezje X. Stani: *Grochowskiego*, z wiadomością o życiu i pismach poety, i Myślistwo z ogary Jana Hr: *Ostroroga*.

W tych dniach powitaliśmy drugi tom pracy *Stani: sława-Kazi: Hr: Kossakowskiego*, z przypisami *Juljana Bleszczyńskiego*, p. n. *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin Polskich*. Staranna ta praca wychodzi w pięknej edycji, i przeplatana jest stosownie do potrzeby dzieła genealogiami.

Dla wiadomości Czytelników i Czytelniczek naszych, podajemy, iż szwedzka gimnastyka do leczenia różnych chorób według wskazań WW. Doktorów praktykuje się codziennie w Instytucie gimnastyki *P. Majewskiego* podług najnowszego systemu szwedzkiego. Gimnastyka zaś pedagogiczna i higieniczna, odbywa się także dla objej płci w różnych godzinach w oddzielnym czasie. Lekcje fechtowania mają miejsce w osobnej sali, a kto pragnie bliżej poinformować się o szczegółach, może zgłosić się do tegoż Instytutu, przy ulicy Królewskiej, w pałacu *Lubińskich*.

W dniach 7, 8 i 9 Maja r. b., odbędzie się ustanowiony w mieście Królewcu w Prusach, jarmark na konie.— Najślawniejsze stadniny Prus Wschodnich i Litwy, dostarczają na tenże jarmark konie rassy najlepszej; nastercza się przeto kupującym liczny wybór. O wygodzie dla kupujących i środkach transportu na Wschodniej drodze żelaznej, nie przepominano.— Królewiec w Prusach, w Lutym 1860 r.— Komitet jarmarku na konie: *v. Bardeleben*, Donatarjusz w Rinau; *v. d. Gröben*, Donatarjusz w Rippen; *v. Gottberg*, Rotmistrz i Dowódzca szwadronu 3go pułku Kirassjerów; *v. Zander*, Kapitan i Dowódca Kompanji 1go pułku piechoty Pruskiej.

Nakładem *S. Orgelbranda*, Niegara i Typografa w Warszawie, wyszło dzieło pod tytułem: *Boska Komedia, Danta Alighieri*, tłumaczenie *Juljana Korsaka*, poprzedzone przemową czyli wstępem, objaśnione komentarzem według *P. Biagoli* i *Streckfussa*, w dwóch edycjach: jednej na lepszym papierze i ozdobionej 16tą rycinami, po cenie rs. 6 (złp. 40); drugiej na papierze zwyczajnym i bez rycin za rs. 3 kop: 60 (złp. 24). Od dawna już wszystkie niemal literatury Europejskie stusznie się szczytą licznymi i wzorowymi przekładami, tego najpierwszego wieszcza Włoskiego, największego ze wszystkich Epików nowożytnych; dla nas tylko całość utworu, któremu wieki potomne jednomyślnie przyznały miano *boskiego*, zupełnie prawie dotąd była nieznaną. Wprawdzie w ostatnich czasach pojawiały się tu i owdzie, po pismach perijodycznych krótsze i dłuższe ustępy z *Danta*; wszakże jeden tylko *Juljan Korsak*, którego śmierć zbyt wcześnie wyrwała powziętym o jego talencie nadziejom, tłumacz *Danta*, z równem od początku do końca zamiłowaniem i uczuciem, z jednakową słodczą i siłą dokonał tej olbrzymiej pracy. Wyborne zrozumienie oryginału, wierne oddanie go w najlżejszych i najdelikatniejszych nawet odcieniach, wszystkich jego wyrazów i myśli; zaś oddanie wierszem, formy mistrzowskiej, pełnym potoczystego wdzięku i mocy, przytem polot własnej fantazji, dążącej w trop za śladami *Italskiego Poety*, bezpośredniość własnej wiary i taż sama głębokość kontemplacji; oto zalety, któremi celuje niniejszy przekład nieodżałowanego *Juljana Korsaka*. Zaprawdę, nie własna jedynie korzyść skłonić mogła Wydawcę do podjęcia tak kosztownej publikacji, która chyba z czasem dopiero dotrzeć zdoła do gustu większej liczby Czytelników; szło tu głównie o wzbogacenie naszego piśmiennictwa arcytwarem poety-

czynnym wszystkich stuleci; szło zarazem o wplecenie nowego listka do wieńca zasług zmarłego rodaka, którego całe życie poświęcone było dla usługi współbraci.

Trzy mile od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, stacji Gorzkowice, leży miasto Przedborz nad rzeką Pilicą, obdarowane nowo-uprzywielejanymi dwoma jarmarkami walnymi; jednym na wiosnę to jest 17 Maja, drugim na jesień 16 Października. Z takowych już trzy odbyły się. Aczkolwiek były one liczne i przeszły nawet oczekiwania wszystkich z powodu ich początkowego zawiązania, jednakże z osób przybyłych zauważano tylko wszystkich Obywateli pobliskich i sąsiednich, to więc przekonywa, że jarmarki te nie są jeszcze znane w kraju naszym, tem więcej, że tylko w małej ilości kalendarzy są zamieszczone. Że zaś pozycja miasta Przedborza i wszystkie mu towarzyszące okolicznosci przedstawiają wszelkie dogodności tak dla kupujących jakoteż i sprzedających, z tego więc powodu wianiliśmy objaśnić Obywateli i Kupców, których jarmarki interesują: najprzód położenie topograficzne miasta, dozwała licznych zjazdów, bo jest na pograniczu trzech znaczniejszych Powiatów: Opoczyńskiego, Piotrkowskiego i Kieleckiego, w okolicy żyźnej, zdrowej, taniej, obfitującej we wszystkie produkty; postać miasteczka jest obszer-na, z dużymi placami, brukowanymi i niebrukowanymi, dla probowania koni; posiada kilka austerji i restauracji, i mnóstwo stancji w domach właścicieli, którzy za bardzo pomierną cenę odstępują swych siedzib dla podróżnych, przytem stajni gotowych na pomieszczenie choćby 2ch tysięcy koni. Rzeka Pilica, przedstawia wygodę pławienia koni, bytła i napojenia ich do woli. Przytem miasteczko posiada 4,500 mieszkańców, a z tych większa połowa starozakonnych, po największej części oddanych handlowi wszelkiego rodzaju; to też niema towaru do użytku życia zwyczajnego, którego by w miasteczku znaleźć nie można. Prócz tego, Przedmieście Widoma po największej części zamieszkane jest kupcami hurtowemi zboża, drzewa, okowity, wełny, i t. d., tak, że Obywatele życzący sprzedać te produkty i oprócz zbywających swych inwentarzy, znajdą tam pewnych i zamożnych kupców do tego handlu. Nadto spodziewani są na ten jarmark Kupcy Szlęscy i z innych części Prus, którym przesłane zostały za wiadomienia. Przytem nietylko, że w miejscu kupcy przedstawiają możliwość kupna i sprzedaży, ale nadto przybyli i przybywać będący kupcy z innymi towarami gotowemi z kraju. Jarmarki te odbywają się w bardzo stosownej i dobrej dla gospodarza porze roku, bo zaraz po zamknięciu Gorzeln i z początkiem rozpoczynającego się gospodarstwa rolniczego, tak więc zbywające jako też i brakujące inwentarze dokupić tam można. Na jesieni również czas bardzo dogodny dla gospodarzy. Ostatni jarmark był liczny i wesoły, Młodzież między sobą odbywała zakłady i wyścigi konne. Zamiana i sprzedaż nakonie była dość znaczna, sprzedaż zaś owiec udała się zupełnie, bo wszystkie co do jednej sprzedane były. W miarę zaś powiększania się jarmarku, właściciele coraz większe dogodności starać się będą robić dla przyjeżdżających, i już z wiosną w tym celu stawiać będą budowlę nowych sklepów i domów. Nadto postarają się urozmaicić zbywający czas Obywatelom przybywającym koncertami, teatrem, i innymi przyjemnościami, jeśli takowych Publiczność żądać będzie.

Samych tylko wychodzących pism polskich w Warszawie. *Koło Towarzyskie* w Poznaniu, prenumeruje aż dziesięć, wszystkich zaś polskich 21. *Koło Towarzyskie* w Poznaniu, jest to rodzaj Resursy w Warszawie, z tą jednak różnicą, że nietylko samą zabawę ma głównie na celu, ale także i naukowość. Ztąd oprócz urządzanych przez pomienione *Koło* balów i koncertów w celu dobroczynnym, dawane tam bywają także i wieczory literackie. Prezesem tego *Koła*, jest obecnie Tytus Hr: *Działyński*; zaś Wice-Prezesami: Marcelli *Motty* i Leon *Wagner*. Oprócz tego, ma ono jeszcze Dyrektorów, Pisarza, Podskarbiego, Bibliotekarza, oraz jednego z Członków dla urządzania wieczorów literackich, a drugiego dla muzycznych. Wszystkich zaś w ogóle Członków, liczy 335.

Dnia 10go z. m. okropna burza panowała w Nowym-Jorku i okolicy tego miasta. Zniszczyła ona oba mosty do Jersey wiodące, dom katolickich sierot, fabrykę pewną i około sto innych budynków, a w porcie 24 statków mniej więcej uszkodziła.

Nakładem sztycharni nót muzycznych A. *Pecq et Com.*, ulica Miodowa Nr 482 (4), wyszedł *Pierwiosnek*, mazur na fortepjan, ofiarowany Pannie Annie *Janiszewskiej*, przez Józefa *Sosnowskiego*. Cena zł. 1 (k. 15). Sprzedaje się we wszystkich xigarniach i składach nót muzycznych w Warszawie.

Z Wilna.— W tych dniach nakładem i drukiem P. A. *Syrkina*, wyszedł poczet obrazków w humorystycznych p. t. *Rarogi Salonowe* przez Bociana Wileńskiego, z wielkim naszkicowanymi talentem, przez znanego Autora licznych poezji ulotnych, Jerzego *Laskarysa*.

(A. n.) Obiad smaczny a niedrogi, jest dla każdego pożądanym. Stołując się w różnych restauracjach na tę cenę, bo tylko kosztuje kop: 22½, nigdzie lepiej nie znalazłem, bo tam często na piecyste dają zwierzyne. Wspomniona restauracja, jest przy ulicy Trębackiej pod znakami karpia Nro 627. — K. Z.

P. *Toloczko*, niegdyś Nauczyciel tańców w Warszawie, a obecnie od lat kilkunastu w Wilnie stale zamieszkały, wprowadził już w użycie w salonach gródu Giedymina, nowy kadryl francuzki *Imperial*, powszechną wziętość w modnym świecie mający.

Kiedy aurzyści suszą sobie głowę nad rozstrzygnięciem zadania co do trwałości zimy, wychowańce Pana *Olejkiwieza* cerulika, przy ulicy Piwnej, to jest węże i żaby, które tenże przechowuje ciągle u siebie, powylażyły już z swoich nór, w których całą kryły się zimą. Pojawienie się tych węzów, i odezwanie się żab wiosennym skrzekiem, jest według zdania P. *Olejkiwieza*, najlepszym barometrem wczesnego ciepła, a co pragniemy najzupełniej uwierzyć.

P. *Gladstone*, zaleca w Anglii, aby robiono z rumbarbarum, wino szampańskie, a z wytłuczyn tegoż papier. Dotąd wszakże ani nowe wino szampańskie, ani papier z rumbarbarum, nie przypadły do smaku Anglikom.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach 8 (20), 9 (21) i 10 (22) Marca 1860 r. w m. Kaliszu w domu *Wejgta*, sprzedane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rsr. 1,000 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane i różne inne towary. — Dyrektor Komory, *Statkowski*.

Komitety urządzający uroczystości muzykalne, na rzecz Instytutu Muzycznego Warszawskiego, ma honor uprzejmie prosić szanownych Amatorów udział w tychże uroczystościach przyjmujących, aby tak w d. 9 b. m. jako też i w Poniedziałki, Srody i Piątki, każdego tygodnia, na próby wokalne licznie zbierać się raczyli, gdyż zbliża się już czas, w którym dane będą wspomniane uroczystości.

Rozrywek dla młodocianego wieku, wychodzących pod redakcją P. Seweryny z *Z. Pruszkowej*, już tom drugi wkrótce się ukończy w druku. Zwracamy uwagę na piękny życiorys ś. p. Pułkownika *Paszkowskiego*, skreślony ręką Redaktorki, obok innych zajmujących i naukowych artykułów.

Z Krakowa, 5go Marca.—Wczoraj danym był w sali redutowej zapowiadany koncert na korzyść ochronek. W koncercie tym w tak pięknym celu urządzonym, wzięli udział: Panna Helena *Zawiszanka*, której śpiew w tutejszym teatrze tylokrotnie Publiczność hucznymi okrywała oklaskami; znani w tutejszym świecie muzykalnym Państwo *Salomonscy*, P. *Krazl* wiolonczelista orkiestry tutejszej, oraz wyborna muzyka pułku Króla Hanowerskiego.

Na Czwartkowym przedstawieniu w Teatrze Polskim w Krakowie, da się słyszeć młoda pianistka Panna *Emilja Striebel*, Krakowianka.

Upraszam P. Karola *Felsenhard*, aby wskazać raczył gdzie widzieć można obraz jego, przedstawiający *Potop*, albo za pośrednictwem *Kurjera*, przesłać adres swojej pracowni. — *D...ski*.

P. *Elsner* Dentysta, po zupełnem przyjeździe do zdrowia, przyjmuje znów u siebie cierpiących we zwykłych godzinach.

W swoim czasie wspomnieliśmy o otworzonym przez P. *Jerzmanowskiego*, w domu PP. *Wizytek*, na Krakow: Przedm: handlu. Dziś dodajemy, iż handel ten otrzymał najświetszy transport wszelkich postnych osobliwości, jakimi są tak ryby, jak sery, i t. p.

P. *Józef Zell*, współ właściciel znanego magazynu przy uli: Senatorskiej, powrócił z Kijowa z kontraktów.

W istniejącym magazynie P. *Morand* w domu W. *Grodzickiego*, na Krakow: Przedm: rozpocznie się wyprzedaż różnych przedmiotów, jak szali czysto-wełnianych francuzkich, długich na sześć łokci, płaszczyków, mantylek, i t. d.; a o czem dla wiadomości Czytelniczek naszych donosimy.

Od wczoraj ulice miasta a zwłaszcza głównejsze zupełnie wyrabane zostały i komunikacja na nowo ułatwiona. Ale od dziś, zwyciężam Marcowym, znowu na nich śnieg mamy.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dwóch Aniołów Opiekunów*, Panna *Skrodzka*, oraz PP: *Królikowski* i *Kychter* po 2-kroć; po Dram: *Obiaduje z Matką*, Pani *Zirnińska* i Pan *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Ulicznik Warszawski*, Panna *Figarska* i Pan *Domse* po 2-kroć, oraz Pan *Panczykowski*.

Z powodu rozeszłej się pogłoski w mieście jakoby P. *David Heurteux*, właściciel znanej od lat tylu restauracji w pałacu *Bianka*, miał zamiar zmienić obecne swe pomieszkanie, proszeni jesteśmy o zawiadomienie Czytelników naszych, iż wieść ta jest zupełnie mylną, iż P. *Heurteux* i nadal pozostaje na tem samem miejscu, zachowując ten sam porządek w wydawaniu jak dawniej

obiadów, to jest od godziny 1ej z południa do 5ej wieczorem.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 59; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 76, dają rs. 92 kop: 51, wartość kuponu rs. 1 kop: 74 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87 $\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: 12 $\frac{1}{2}$.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop. 73 do rs. 1 kop: 76; za garnier od kop: 56 $\frac{1}{2}$ do kop: 57 $\frac{1}{2}$.

ANGLJA. Londyn, 3go Marca. — Dwór opuszcza w przyszły Czwartek stolicę, zabawi dni kilka w Windsor, a z tamtąd uda się na czas krótki do Osborne. — *Xiąże Oranji* bawi znowu od dnia onegdajszego w Londynie. — Królowa z Xięciem Małżonkiem, zwiędziła wczoraj nową salę w Cowent-Garden, gdzie d. 7 b. m. ma się odbyć wielki bal korpusu ochotników. Jest to gmach na wzór pałacu kryształowego, przybudowany do pałacu Opery Włoskiej. — *Xiąże Albert*, dziś oglądał nowe malowidło zdobiące gmach Giełdy. — Lord *Brougham* wyjechał na kilka tygodni do Cannes, we Francji, dla poprawienia swego zdrowia. — Przybyły tu z New-York okręt *Canada*, przywiózł wiadomość, że parowiec *Hungarian* zatonął. Zdaje się, że wszyscy znajdujący się na nim podróżni stracili życie. — Otrzymano tu doniesienie z Rzymu z d. 28 Lutego, że Kolegium Kardynałów wyrzekło, iż całość Państwa Kościelnego nie jest wyłącznie kwestją polityczną. — Kwestja przyłączenia Sabaudji zajmuje głównie prasę Angielską. *Daily-News* spodziewa się, że Cesarz „biorąc na uwagę wrażenie wywołane tym projektem w całej Europie, da nowy dowód swej roztropności, i zaniecha zamiaru, który, jakkolwiek pociągnął za sobą następstwa bezpośrednie, wywrze wpływ zgubny na resztę jego panowania.” *Bright* jest jednym z najmocniejszych Członków Izby Niższej, który przemawiał za przyłączeniem Sabaudji. *Times* utrzymuje, że ustąpienie Sabaudji zada wielki cios urokowi, jakim imie Króla *Wiktora Emanuela* cieszy się w całych Włoszech, gdzie nikt nie będzie chciał słuchać Władcy odbierającego polecenia od Francji i zrzekającego się klucza Włoch. (St: Anz. Nord).

AZJA. — Listy otrzymane przez dziennik *Patrie*, donoszą z Saigun pod d. 2 Stycznia, że Kontr-Admirał *Paget*, znajduje się w Kambodża. Roboty przedsięwzięte około obwarowania miasta i ujścia rzeki, były prawie ukończone, i miały być osadzone działami zabranemi Anamitom. Zamierzano tam utworzyć z krajowców oddziały wojska, w których czwarta część Oficerów byłaby także z krajowców. Z dniem 20 Stycznia port Saigun miał być otwarty dla obcych okrętów. Mieszkańcy krajowi okazują się przychylnymi, a przyszłość portu, mianowicie we względzie militarnym, zdaje się być zapewnioną. (St: Anz).

FRANCJA. Paryż, 3go Marca. — Dotychczas niewiadomo z pewnością jakie są obecnie stosunki między Francją a Piemontem. Niektóre dzienniki utrzymują, że Król Sardyński miał odpowiedzieć, że we wszystkim, co od niego zawisło osobiście, przyjmuje warunki Cesarza; ale co się tyczy ludności Włoch Środkowych, to tej

zakomunikuje warunki Francji. W Paryżu nikt nie wątpi o wypadku głosowania w Romanji, a ponieważ dwór Rzymski zerwał wszelkie negocjacje, jak tylko imię *Wiktora-Emmanuela*, jako zwierzchnika wikarjatu, było wymienione, przeto prawdopodobnie i Francja zrzeknie się tej części swego programu. Co się tyczy jednak Toskanji, Gabinet Tuileryjski ma jeszcze nadzieję przez swój wpływ, i wspomnienie dawnej samoistności, skłonić ten kraj do odrzucenia wcielenia; wątpić jednak należy, aby ta nadzieja spełniła się. — Donoszą, że postanowienie odwołania się do ludności Włoch Środkowych za pośrednictwem głosowania powszechnego, uchwalone było na naradzie odbytej w Crema czy też Parmie, między PP. *Cavour*, *Farini* i *Ricasoli*. — We Florencji wykryto podobno spisek przeciw naczelnikom stronnictwa patryotycznego. Jeśli wierzyć można pogłoskom, miał on na celu wymordowanie ich wszystkich. — Wybrzeża Algierji są uzbrojone. (Lu: Bel).

WŁOCHY. — Z Turynu Igo Marca donoszą, że między nowo-mianowanymi Senatorami, znajdują się Jenerałowie: *Fanti*, *Durando* i *Menabrea*; Gubernatorowie: *Vallentinu*, *Genui*, *Novary* i *Turynu*; Burmistrz *Cremony* i *Bergamo*, *Alessandro Manzoni*, Biskup *Cremony*, Hr. *Cirrisabere*, Possessorowie *Paniza* i *Condoni*, Prezes Izby handlowej w *Bergamo*, Hr. *Giulini della Porto*, Margr. *Pallavicini* i Hr. *Belgiojoso*, były podestą Medyolanu. — Władze Sardyńskie zawarły z przedsiębiorcami Francuzkimi kontrakty, o dostawę znacznej liczby efektów dla armji Sardyńskiej. — Komitet wyborczy, przedstawił jako Kandydatów PP. *Cavour*, *Ricasoli*, *Capponi* i *Peruzzi*. — Podług dziennika *Tempo*, do dnia Igo Kwietnia, ma stać w pogotowiu pod bronią 180,000 wojska. — Przystępcy z galer w *Genui* i *La Spezia*, mają być przewiezieni na wyspę *Elbę*, i użyci tam w kopalniach żelaza.

Konferencja Sardyńsko-Szwajcarska w przedmiocie żeglugi parowej na *Lago Maggiore* ma się odbyć 4 b. m. w *Locarno*. — Jenerałowie *Fanti* i *Cialdini*, wyjechali z Turynu do *Modeny*. — Gubernator *Nicei* w miejsce dziennika *Nizardo*, obrał francuzką *Gazette de Nice*, za organ urzędowy. — Sardyński Minister spraw zagr. przygotowywał dla przedstawienia Izhom, sprawozdanie ze wszystkich czynności władzy, od czasu oddania Królowi dyktatury. Niektórzy sądzą nawet, że ze względu na okoliczności, Gabinet zażąda przedłużenia tych pełnomocnictw. — Dzienniki Włoskie ogłaszają mowę P. *Ricasoli*, mianą przy doręczeniu sztandarów gwardji narodowej w *Pizie*. Z ustępów tej mowy wnosić można, że P. *Ricasoli*, nie liczy na utrzymanie pokoju, a przynajmniej na czas dłuższy. — Na ufortyfikowanie *Bolonji*, przeznaczono w r. b. 4,000,000 lirów. (St: Ani, Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 5go Marca. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Palmerston* proponował rozprawy nad adresem dziękczynnym *Bynga. Kinglake* jest przeciwny adresowi. Przyjęcie takowego, przed wyjaśnieniem stosunków z Francją, byłoby haniebne. *Byng* odracza adres. *Fitzgerald* oświadcza, że wcielenie Sabaudji zawiera w sobie zasadę, niebezpieczniejszą aniżeli ustąpienie terytorjum, gdyż w odpowiednim ustępie mowy Cesarza, jest wzmianka o granicach natu-

ralnych. Europa oczekuje inicjatywy Anglii przeciw tej polityce. Energiczna protestacja jest konieczną. Roztrząsanie traktatu zatem powinno nastąpić właściwie po rozprawach nad wcieleniem Sabaudji. *Bright* przemawiał przeciw P. *Fitzgerald. Roebuck* pragnie również aby Izba wynurzała wprzód swe zdanie o wcieleniu Sabaudji; nim roztrząsać zacznie traktat handlowy. *Russel* uważa takie postępowanie za niekonstytucyjne i niebezpieczne. Niechaj wniosek w określonej formie będzie przedstawiony, a Rząd nań odpowie. On sam jest przeciw wcieleniu i nie lękał się objawić swego zdania, ani następstw ztąd wynikających. Cesarz oświadczył, że chce kwestję wnieść przed wielkie Mocarstwa, ale nie wiadomo w jaki sposób to nastąpi. Rząd Angielski i Parlament wyrzekły swe zdanie, reszta zaś Europy jeszcze tego nieuczyniła, chociaż nie ulega wątpliwości, jakie będzie jej mniemanie. Jeśli Wiedeń i Dwory Północne są przeciw wcieleniu Sabaudji, to on (*Russel*) jest przekonany, że *Napoléon* nie będzie o takowe nalegał. Sardynja jeszcze w tym względzie nic nie wyrzekła. Izba powinna traktat handlowy oceniać samostnie. Adres odroczony do Czwartku.

Times, *Daily News* i *Post*, obwiniają torysów, że chcą Anglię uwikłać w wojnę z Francją. *Times* oświadcza, że Anglia postąpiaby do domu warjatów Ministrów, którzyby myśleli o wojnie z powodu Sabaudji.

LONDYN, 5go Marca. — *Morning Herald* donosi, jakoby z pewnego źródła, że P. *Thouvenel*, podał się do dymissji, z powodu zmiany polityki Cesarzkiej. Jeśli dymissja przyjęta będzie, następcą Pana *Thouvenel*, zostaje m. Hr. *Walewski*.

WIEDEŃ, 6go Marca. — Ogłoszono tu patent Cesarzski z dnia wczorajszego, stanowiący, iż Rada Państwa ma być wzmacnianą przez nadzwyczajnych perjodycznie zwoływanych Członków. W tym celu Cesarz mianować będzie Arcy-Xiażąt, Dygnitarzy Kościoła i kilka odznaczających się osób z stanu cywilnego i wojskowego, na czas dożywotni. Z stanów krajowych wybranych będzie 38 Członków. Każdy z nich wybrany będzie z 3ch przedstawionych kandydatów, i zatwierdzony na czas 6-letni. Do atrybucji Rady Państwa należeć będą: projekt budżetu, kontrola rachunków Państwa, rozbiór przedstawień Komisji umorzenia długów Państwa, ważnych projektów prawodawczych i przedstawień stanów prowincjonalnych. Inicjatiwa projektów do praw nie należy do Rady Państwa. Ministrowie i Naczelnicy Władz centralnych, mają prawo brać udział w jej naradach, Członkowie Rady Państwa nie pobierają żadnych płac ze skarbu. — Drugim postanowieniem, Rada Państwa zwołana jest na miesiąc Maj, dla ułożenia projektu budżetu na r. 1861, do czego, przed uorganizowaniem stanów prowincjonalnych, Cesarz powoła z prowincji mężów uzdolnionych.

PARYŻ, 6go Marca. — *Monitor* dzisiejszy pisze co następuje: Dzienniki Niemieckie mówią o powiększeniu artylerji przez utworzenie trzech pułków; ponieważ jednak liczba baterji zmniejszoną została, przeto istotnie artylerja uległa redukcji.

MADRYT, 4go Marca. — Jenerał *Echague*, rozpoczął ruch z dywizją obozującą w *Lerallo*. Niewiadomo jaki weźmie kierunek. Marszałek wyprawił do Hiszpanji działa wzięte w *Tetuanie*. (Nord, Schl: Zeit.)

RÓZMAITOŚCI. — Prusy pragnąc otworzyć obszerniejsze pole handlowi, postanowiły wyprawić do Wschodniej Azji handlowo-polityczną ekspedycję, której zadaniem będzie przygotować zawarcie traktatów handlowych z kilkoma państwami tamtejszemi dla uzyskania takich samych koncesji, jakie przyznane zostały innym Rządowi. Przede wszystkim ma ekspedycja zwiedzić Siam, Chiny i Japonję, a w pomysłnym razie także wyspy Sandwichskie. Szefowi ekspedycji mają być dodani tak do pomocy, jak i dla zastępstwa w razie słabości, Sekretarz Legacji i trzech doświadczonych Urzędników, a oprócz tych będą mieć udział w wyprawie: czterech badaczy natury, trzech kupców i doświadczony agronom. Eskadra ekspedycyjna składać się będzie: z fregaty *Thetis*, z korwety śrubowej *Arcona* i szoneru *Krauentop*, a oprócz tych kupił jeszcze Rząd Pruski umyślnie na ten cel za 52,250 talarów w okręt transportowy, ażeby regularnie i w stosownych miejscach zaopatrywać eskadrę w żywność i węgle, i mały parostatek żelazny, który ma służyć do holowania łodzi. Na utrzymanie okrętów i załogi przeznaczono roczny dodatek w summie 50,000 talarów. Płaca dyplomatycznego Szefa ekspedycji wynosić będzie 12,000 talarów rocznie; prócz tego wolno mu będzie zaliczać na rachunek Rządu wszelkie potrzebne wydatki i kosztanadzwyczajnej reprezentacji, jakich bezwątpienia wymagać będą stosunki z Dygnitarzami Państw Azjatyckich i tamtejszemi Agentami dyplomatycznymi, a na co Rząd przeznacza tymczasowo 6,000 talarów rocznie; na koniec na osobiste przygotowania do ekspedycji wypłaci mu Rząd 3,000 talarów. Kupcy nie otrzymają żadnej płacy, tylko bezpłatny transport i wolną stację, których koszt wyniosą do 10,000 talarów; innym zaś członkom ekspedycji zapewnią stosownie do ich stanowiska i zadania miesięczną płacę od 100 do 200 talarów. Koszt podróży zamorskiej do Singapur i napowrót, obliczono dla każdego podróżnego na 2,000 do 2,500 talarów. Na pokrycie kosztów pobytu i podróży na lądzie każdego uczestnika wyprawy z wyjątkiem kupców, przeznaczył Rząd 500 do 600 talarów, a na cele naukowe i zakupna, tymczasowo 2,000 talarów. Opłacenie potrzebnych tłumaczy, posłów i przewodników, obliczono na 10,000 talarów, a na koniec wydał Rząd jeszcze 8,000 talarów na zakupienie zwyczajnych upominków dla Władców Siamu i Japonji, a 4,000 talarów na zaopatrzenie ekspedycji w potrzebne aparata fotograficzne, elektro-magnetyczne i inne. Przypuściwszy że wyprawa ta potrwa 2½ roku, wyniosą jej koszty do 350,000 talarów, na co Rząd Królewski zamieścił w tym roku w budżecie samme 150,000 talarów. — W r. 1840 wychodziło w Wielkiej Brytanji i Irlandji 472 dzienników, a w r. 1850 już tylko 443, a teraz w r. 1860 wychodzi ich 1,041, a mianowicie w Anglii 734 (z których 34 codziennie), w Walji 25, w Szkocji 138 (z tych 6 codziennie), w Irlandji 129 (10 codziennie), a na wyspach 15 (z tych 1 dziennik codziennie). — Dwóch Panów obiadowało w restauracji. Zachwycano się murzynem miejscowym którego ubrano na ten dzień w przepyszny krawat biały. „Co za myśl, mówi jeden z Panów, żeby murzyna ubierać w biały krawat?” „Ależ to bardzo potrzebne, odpowiada drugi, dla dowiedzenia się gdzie się głowa zaczyna.”

W ciągu ostatniego tygodnia płacono w Gdańsku za łaszt pszenicy wagi hol: od 123 do 132 funt.; guld: pr: od 465 do 490, czyli za korzec Warsz: od 241 do 249 f. licząc na monetę polską, od złp. 37 gr. 18 do złp. 39 gr. 14; za łaszt w. h. od 132/3 do 134 f., gul: pr: od 500 do 504, czyli za korzec Warsz: od 250 do 252 f., od złp. 40 gr. 9 do złp. 40 gr. 18; za łaszt w. h. od 135 do 138 f., gul: pr: od 510 do 520, czyli za korzec Warsz: od 254 do 260 f., od złp. 41 gr. 4 do złp. 42; za łaszt żyta w. h. 125 f., gul: pr: od 312 do 315, czyli za korzec Warsz: 235 f., od złp. 27 gr. 3 do złp. 27 gr. 15; za łaszt jęczmienia w. h. od 113 do 120 f., gul: pr: od 267 do 354, czyli za korzec Warsz: od 213 do 226 f., od złp. 23 gr. 9 do złp. 30 gr. 24; za łaszt owsa w. h. od 48 do 53 f., gul: pr: od 165 do 186, czyli za korzec Warsz: od 90 do 99 f., od złp. 14 gr. 10 do złp. 16; za łaszt grochu w. h. gul: pr: od 318 do 345, czyli za korzec Warsz: od złp. 27 gr. 18 do złp. 30. Tymoteusz po 10 tal: centnar. Spirytusu dostawiono 700 beczek, beczka 100 kwart: a 80 trall: 15½%. Kursa zamian: Londyn 6 tal: 17¾. Amsterdam 141½%, za 250 zł: hol.: Hamburg 150 t. za 300 B. Mar: — Alexander Makowski et Comp.

Przyjechali do Warszawy.

Biesiekiński Lud: Ob: z Bodzanowa nr 584; Leszczyński Alex: Ob: z Koczwie nr 625; Zalewski Ramił Sędzia Pok: z Niedźwiadny nr 625.

Wyjechali: Marchocki Klemens Ob: do Królowej Niwy; Szelski Alex: Ob: do Jędrzejowa; Turobojski Mikołaj Obyw: do Rzątkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Xiążę Oboleński Mikołaj Podporucznik Gwardji z Paryża nr 634; Pfeiffer Juliusz Entreprenier Teatru z Krakowa nr 638.

Wyjechali koleją żelazną: Chelmiński Bol: Ob: do Poznania; Grube Józefina Zona Radey Stanu Pruskiego do Wrocławia; Trepa Włod: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Naczelnik Okręgu Celnego Kaliskiego. — W dopełnieniu ogłoszenia zamieszczonego w Kurjerze Warszawskim w Nrach 43, 50 i 58, niniejszem ogłasza, że kaucja na pewność wykonania entrepryzy wzniesienia zabudowań Skarbowych, dla Komory Sosnowice, która podług pomienionego ogłoszenia, wymagana była w ⅓ części summy auslagowej, obecnie do ⅓ części tejże summy zniżona zostaje. — Warszawa d. 24 Lutego (7 Marca) 1860 roku. — Rzeczywisty Rządca Stanu, Armstrong.



Z powodu wyjazdu z Warszawy, jest do sprzedania para **Klaczy** gniadych, młodych i rosnących; również **Kareta** lekka Wiedeńska i para **Szofarów** mało używanych. Wiadomość w domu Maltanowskiego, róg ulicy Śróbrzyżkiej i Mazowieckiej Nr 1346, u Stangreta lub na 1m piętrze u Ramerdynera Grabowskiego.

KAWIOR mało solony z podładowego polowu, nadszedł do Składu Głównego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Boka, Nr 477; oraz **Bazantów**, **Eososia** Elbląskiego, **Sielaw** Augustowskich, **Śledzi** Holenderskich, **Stokł-szu**, **Sardynek** w oliwie z Nantes, **Wyzyn** Krymskiej, **Serdeli** w słojach marynowanych (Kilki), **Groszku** zielonego, **Karuku** rybiego, **Konstur** prawdziwych Rijowskich suchych i płynnych.

S. Szyrokow.

Kwit na Złp. 300, czyli Rs. 45, w dniu 1 (13) Listopada 1853 r., przez Wgo Helcel Mecenasa, na rzecz Józefa Anders wydany, przypadkowo zaginął. Ktoby takowy posiadał, raczy zwrócić do Jeżyńskiego, Obrońcy Sądowego, pod Nr 240 przy ulicy Mostowej zamieszkałego, za nagrodą.

DOBRA STENIATYN, w Powiecie i Okręgu Hrubieszowskim; tudzież **Dobra PRUSY DOLNE**, w Powiecie i Okręgu Sandomierskim położone, są do wydzierżawienia na lat trzy, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1860 r. Bliższą wiadomość o warunkach powzięć można od Właściciela. Dóbr Romanowa w Okręgu Krasnostawskim, lub od Sielskiego Patrona w Lublinie. — Nado w Dobrach Prusy Dolne, w dniu 3 (15) Maja r. b. sprzedane będą przez publiczną licytację, **Inwentarze żywe** jako to: Bydło, Konie, Owce i Nierogaczyna, na gruncie znajdujące się.

Kolonje są do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę, we wsi Brwinowie pod Warszawą, przy przystanku Kolei Żelaznej; wiadomość na gruncie u miejscowego Dzielczaka.

Dnia 1 (13) Marca r. b., o godzinie 5ej z południa, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Wydziału Igo w Warszawie, **Dobra Ziemskie**

CZESTKÓW

z przyległościami i przynależnościami; położone w Okręgu Łęczyckim, w bliskości szosy, tudzież miast, jako to: Kłodawy, Przedeza i innych pobliskich. Składają się z Folwarku i Wsi **Czestków**, z Folwarku i Wsi **Polusiewo**, oraz lasów przyległych. Całe Dobra z kontrowersjami zajmują morgów 945, pretów kwadr: 261 miary nowo-polskie, (czyli dziesiątyn przeszło 472); zaś używalności Dominacji czynią morgów 803, pretów kwadr: 192 miary nowo-polskie, (czyli dziesiątyn przeszło 401). Oszacowane zostały na sumę Rs. 24,293 kop: 87, od której licytacja zacznie się.

Warunki sprzedaży przejrane być mogą w Kancelarii Pisarzy Trybunału Cywilnego i u Bogusławskiego Adwokata Nr 1767 w Warszawie. Vadjum wynosi Rs. 1,500.

Warszawa d. 23 Lutego (6 Marca) 1860 r.

N. Bogusławski, Adwokat.

Posiadający wiadomości teoretycznie i praktycznie rolnicze, gospodarskie, rachunkowości, oraz języka niemieckiego, życzę użyć posadę **Rzadcy** dóbr, domu w Warszawie lub **Rachmistrza**. Bliższą wiadomość zasięgnąć można w Hotelu Krakowskim, u Rzadcy domu.

Rachmistrz dóbr, **Kontroller** lub **Kassjer**, bezenny, z kaucją, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. Wiadomość w Owocarni, w domu PP. Wyztek na Krak:Przedm.: — Tamże jest do sprzedania: **Fletrowers**, dwie **Altówki** ograne i **Szkola** na skrzypce Spolna.

ZAKŁADY BANKU POLSKIEGO na Solcu.

Mając znakomity zapas **Makuch rzepakowych**, przechodzący 30,000 pudów, podają do wiadomości Właścicieli i Dzierżawców dóbr ziemskich w kraju, że takowych cenę wyłącznie tylko dla nich, nie zaś dla prowadzących handel tym artykułem, zniżyli z upoważnienia Banku, do kop: 30 za pud, czy to mielonych, czy w kuchach.

Zużycie to nastąpiło jedynie w interesie gospodarstwa krajowego, o ile zaś po tej cenie makuchy zakupione, lub zamówione przez Gospodarzy krajowych, z złożeniem odpowiedniego zadatku, do chwili rozpoczęcia wiosennej defluidacji nie będą, z pierwszą wodą wysłane zostaną za granicę; rynek więc o takowych kapno zgłaszanie się jest potrzebnem.

Dyrektor Zakładów, **Laesig**

HOTEL ST-PETERSBURSKI

w mieście Gubernialnem **Suwałkach**, w Gubernji Augustowskiej, przy trakcie głównym Petersburgkim, przy Poczcie tamtejszej leżący, składający się z jednego piętra masiv murowanego, z Stajniami murowanymi, Szopę budowaną wraz z Piwnicą i Lodownią; Mieszkanie parterowe składa się z prawej strony, Sala, Pokój i sypialny Pokoik, a z lewej strony jeden wielki Pokój, drugi bufetowy Pokoik i trzeci mniejszy Pokoik, Ruchnia i Spiżarnia, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. — Warunki bliższe co do sprzedaży lub wydzierżawienia, powziąć można u P. G. Blum w mieście Suwałkach.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1860 r.

1° FOLWARK bezpieczeństwa MARJÓWA

na lat 24, z potrzebnymi zabudowaniami, o pół mili od miasta okręgowego Szechrzeszyna, o mil 2 1/2 od miasta Zamościa, o milę od wsi Zwierzynca, gdzie Stacja Pocztowa, położony; mający ogólnej przestrzeni morg: 400, czyli około 205 dziesiątin.

2° OBERŻA

obszerna murowana, do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 w mieście Szechrzeszynie, gdzie jest Sąd Okręgowy, a o mil 2 1/2 od miasta Zamościa, z Lokalem na zabawy dla publiczności, tudzież Zabudowaniami gospodarskimi: Stajnią, Wozownią i t. d.

3° BROWAR PIWNY

we wsi Zwierzynca, o milę od miasta Szechrzeszyna, o mil 3 1/2 od miasta Zamościa, o jednym kotle średniej wielkości do fabrykacji Piwa zwyczajnego, z wszelkimi narzędziami i sprzętami, mieszkaniem dla dzierżawcy i ludzi fabrycznych, oraz zabudowaniami gospodarskimi i Ogradem, do wydzierżawienia na lat 3 lub 6.

4° KUŹNIA

we wsi Zwierzynca jak wyżej, z Pomieszkaniem dla Kowala, do wydzierżawienia na lat 3 lub 6.

Mający chęć zawrzeć umowę, zgłosić się zechcą przed dniem 15 Maja r. b. do P. Strzenińskiego Rzadcy Klucza Zwierzynieckiego, we wsi Zwierzynca, gdzie Stacja Pocztowa zamieszkałego, u którego, jakoteż w biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.

Dobry komplet **Artystów Muzycznych**, złożony z ośmiu osób, czytających nuty prima vista, może znaleźć pomieszczenie na stałym etacie, przy Teatrze Kowieńskim pod dyrekcją A. T. Chelkowskiego. Życzący sobie korzystać z tego, zechcą propozycje swe nadsyłać franko, do miasta Suwałk w Gubernji Augustowskiej, gdzie przez czas postu pomieniona Dyrekcja przebywać będzie.



W Powiecie Gostyńskim, w dobrach Strzelce, znajduje się do sprzedania 46 **Tryków** Negretti, 2 i 3 lat stare, z Owczarni Dinow w Pomeranii pochodzących, które w roku zeszłym po 7 funtów wełny z sztuki wydały; o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Strzelcach pod Kutnem.

NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ NABYWANIA DRZEWA OPAŁOWEGO po cenie nader niskiej.

Z powodu wyprzedaży z Magazynu, jest do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanej **DRZEWO OLSZOWE** w szczepach od półtora do dwóch łokci długich, ułożonych w sążnie kubiczne trzyłokciowe, z poręczeniem za suchość, zdrowość i rzetelną miarę onegoż, po Złp. 56 za sążeń, z odstawa, która pod okiem człowieka zaufanego, nazajutrz po zamówieniu następuje. Obstalunki przyjmują się: w Składzie Cygar P. Rosenbluma, w Pałacu Hr. Zamoyskiego Nr 67 ul: Nowy Świat; w Handlu Korzenym P. Grabowskiego ul: Graniczna Nr 967, w Kantorze Lot: P. Tycz Nr 740 ul: Rymarska, oraz w Magazynie pod Nr 2928 na Solcu, w posessji SSrów Lotyngier, w god: od 1 z poł: do zmierzchu, każdego dnia.



Rs. 15,000 do 20,000, oraz 1,500 lub 1,800, **potrzebne są natychmiast**, do ulokowania na 1szy Numer hipoteki domów odpowiedniej wartości; osoby życzące wejść w interes, raczą nadesłać adres bez pośrednictwa faktorów, wprost do Handlu WW. Gross Nr 423 na Krakowskim-Przedmieściu.

Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej.

Zawiadamia, iż stosownie do rozporządzenia Wyższej Władzy, w dniu 16 (28) Marca r. b., w Koszarach Straży Ogniowej Części 1ej przy ulicy Nalewki, od godziny 10ej z rana, sprzedawane będą przez głośną publiczną licytację za gotówkę zaraz płacić się mające pieniądze, Latarnie, Słupy latarniowe, Szytce żelazne, Łańcuchy i t. p. przedmioty, z pod oleju oświetlenia Miasta usunięte. — Chęć zatem kupna mający, zechcą się w terminie i miejscu wyżej oznaczonym zgłosić. — Pułkownik Democzał.



Mamka zdrowa, ze świeżym, dobrym i obfitym pokarmem, znajduje się u Akuszerki pod Nr 1521 przy rogu ulic Złotej i Zgody, w domu Wgo Modelewskiego na facjacie. — Ciecierska.

W GŁÓWNYM SKŁADZIE FARB I LAKIERÓW**J. A. KRAUSSE,**

przy ulicy Miodowej pod Nrem 481,
wprost Rządu Gubernjalnego,

jest do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie:

200 CENTNARÓW NASIENIA**BIAŁYCH BURAKÓW**

prawdziwych **QUEDLINBURGSKICH**, z ostatniego zbioru, w najlepszym gatunku; oraz świeże

Nasiona Pastewne:

**RAJGRAS, KONICZYNA CZERWONA
i TRAWA TYMOTUSZA.**

Do sprzedania FOLWARK,

położony na granicy W. X. Poznańskiego, obejmujący 600 dziesiątyn (40 włók miary n. p.), w których znajduje się 165 dziesiątyn (11 włók) lasu, z czynszami, propinacją, robocizną i rybołostwem. Część summy może pozostać na gruncie; Inwentarz cały może być nabyty na miejscu. Bliższa wiadomość piśmiennie lub osobiście, w Warszawie, ulica Długa Nr 590, u Stróża Andrzeja, który wskaże.

Potrzebna jest rodowita **Francuzka** do konwersacji, również i **Niemka**. Wiadomość w Szkole przy ulicy Żelazna Brama, w domu W. Krzemińskiej Nr 956.

Kilkanaście **KARÓW** Holenderskich, rasy poprawnej, i Para **KONI** powozowych, są do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

W dniu 4 b. m., przy ulicy Bednarskiej, w Sklepie Wyrobów Młyna Lindeman, pozostawiono na straganie **XIAŻKĘ** do Nabożeństwa, w języku Polskim pod tytułem: dla Chrześcian Ewangelików, w oprawie czarnej skórzanej, po obydwóch stronach Krzyż i szlaki pozłacane, na okładce papier zielony. Służąca ubrana w spódnicę czerwoną w kraty i w Algierce przybyła za kupnem, Xiazkę powyższą zabrała. Uprasza się Sz. Państwa utrzymujących sługi, aby za dostrzeżeniem tej Xiazki, raczyli dać znać do Stróża Jakóba w domu W. Laskowskiego Doktora, pod Nr 2701 przy ulicy Furmańskiej, gdzie w razie żądania obiecuje się nagrodę.



Jest do sprzedania **Ogier** biały, z rasy oryginalnego białego Araba, pochodzący ze Stada Koni Cesarsko-Austriackich z Babulina z Węgier. — Sprzedany ze stajni J0. Xięcia Sanguski; wiadomość u Stangreta Augusta, w domu Nr 280 przy rogu ulicy Freta i Długiej.

Wczoraj przechodząc ulicą Senatorską obok Ratusza, zgubiono **PAPIEREK 25-Rublowy**. Ucieżwi znalazca przez wzgląd iż to jest ostatni fuodusz nieszczęśliwej osoby, raczy zwrócić pod Nr 704 przy alicy Lesza, do Wej Biekońskiej, za nagrodą.

ZAKŁAD KAWIARNI, od lat 30tu istniejący tu w Warszawie, jest do **sprzedania**. Życzący takowy nabyć, zechcą zgłosić się do Handlu Wgo **Jerzmanowskiego**, w domu PP. Wizytek, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Majątek KOZOLIN z atynencją **Kozolinek**, w Gubernji Płockiej położony, odległy od miast handlowych Płocka mil 4 1/2, Zakroczymia 5, Wyszogroda 5, Warszawy 9, od miast Raciąża mila 1, Płońska 2, do szosse do Płocka mil 1 1/2, do Płońska 2, a od Płońska ciągle szosse do Warszawy, w glebie ziemi żyźnej, w połowie pszennej, wysiewu oziminy od 130 do 140 korcy, z kompletnym obśiewem oziminy, z dostatecznymi Łakami, Pásnikami, z Lasem brzozowym. Zahudowania dworskie lat kilka jak nowo stawiane, obszerne i dogodne, Dwór z wszelkimi dogodnościami, z Ogrodem fruktowym i Winnicą, z dostateczną ludnością gruntową do obrobienia gospodarstwa; jest do zbycia każdego czasu. Wiadomość na miejscu.

Z powodu zmiany Lokalu, są do sprzedania: **Sześląg** palisandrowy mało co używany, 4 **Napoleonki**, **Stół** biurowy palisandrowy duży, sukrem kryty, i inne rozmaite sprzęty. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, w podwórzu w oficynie po lewej stronie na 1m piętrze. Zastać można od godziny 7 1/2 do 10ej z rana.

HANDEL WIN i TOWARÓW KOŁONJALNYCH J. Jerzmanowskiego, w domu PP. Wizytek, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, otrzymał świeży transport różnych postaych **ZAKASEK**, a mianowicie: **Minogi** Lineburgskie, **Słedzie** wędzone Hamburgskie, **Anchois** **Christiana**, **Piklingi** Duńskie, **Słedzie** smażone (Bratheringe), **Słedzie** Holenderskie, **Sielawy** Augustowskie, **Łosoś** wędzony i marynowany, oraz **Sery**: Holenderski, Szwajcarski, Limburgski i Neuchatelski.

W dniu 7 (19) Lutego r. b. wieczorem, przechodząc ulicami, zacząwszy od rogu Chmielnej i Zgody, Mazowiecka, Wierzbowa, około Teatru, zgubiono **Zegarek** złoty cylinder, o 8u kamieniach, na kopercie którego grawirowany był bukciek. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać pod Nr 1872, w domu PP. Sakramentek, przy ulicy Starej, idąc z Nowego-Miasta sięn ostatnią, na 1sze piętro; za co otrzyma odpowiednią nagrodę. PP. Zegarmistrze i Jubilerowie, raczą na powyższy Zegarek łaskawą zwrócić uwagę.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.

Dziś rano wysokość wody na **Wiśle**, stóp 4 cali 10. (Przyb.).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Scena za sceną*.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej**, **MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją **P. J. Fucha**, w połączeniu z przedstawieniem **P. Hoffman**. — Początek o godzinie 5ej.

TIVOLI.

Jutro danym będzie wielki **WIECZÓR MUZYKALNY** przez Ludwika **List**, Śpiewaka koncertowego, Solisty Akademii Berlińskiej (Contra-alt), z współdziałaniem tutejszych Artystów. Program tej Zabawy jutro ogłoszonym będzie. Początek o godzinie 6ej.

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

OSTRYGI wyborowe świeże, codziennie nadchodzą do Handlu **A. Stepkowskiego**, Nr 473 C, wprost Teatru.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu **L. Krupeckiego**, wprost Rymarskiej, sztuka po kop. 4.